



W drodze na GPW

Firma UNISERV Budownictwo Przemysłowe S.A. jest liderem na rynku budowy i modernizacji chłodni energetycznych i kominów przemysłowych. Jej powstanie i rozwój wiąże się z historią trzech firm.

Trzy w jednym, czyli jak się zaczęło

Pierwszą z nich były gliwickie **Chłodnie Kominowe**, firma z ponad 60-letnią tradycją, która w okresie PRL-u jako jedyne przedsiębiorstwo w Polsce budowała chłodnie kominowe i wentylatorowe. Drugą – bytomski **Piecbud**, lider w dziedzinie budowy pieców i kominów przemysłowych. W 1992 r. na arenę dziejów wkroczyło **Przedsiębiorstwo Usług Technicznych Uniserv Spółka z o. o.**, której założycielem był **Artur Nizioł**, obecny prezes zarządu. Początkowo firma ta zajmowała się głównie wykonywaniem prostych prac wysokościowych i robót antykorozyjnych. Z czasem zaczęła realizować coraz bardziej skomplikowane projekty, także związane z budową i modernizacją chłodni i kominów przemysłowych. W nowej rzeczywistości gospodarczej losy tych trzech przedsiębiorstw potoczyły się różnymi torami. O ile UNISERV prędko się rozwijał, stale zwiększając sprzedaż, o tyle dwaj pozostali konkurenci, po części w wyniku nieudanych przekształceń własnościowych, zaczęli stopniowo tracić rynek i klientów.

– Około 5 lat temu zaczęłam skupować udziały Chłodni Kominowych i Piecbudu,

a następnie skonsolidowałam te przedsiębiorstwa najpierw tworząc grupę przedsiębiorstw, a potem pod jedną firmą – UNISERV Budownictwo Przemysłowe S.A. Dzięki temu zyskałoby doświadczenie oraz doskonałych fachowców w tak wąsko wyspecjalizowanych dziedzinach jak budowa chłodni kominowych, pieców i kominów przemysłowych – mówi Artur Nizioł, prezes zarządu.

Chłodnie, kominy...

UNISERV oferuje swoim klientom budowę i kompleksową modernizację chłodni kominowych hiperboloidalnych, chłodni wentylatorowych, kominów przemysłowych (żelbetowych, z tworzyw sztucznych, stalowych), zbiorników i silosów, pieców przemysłowych. Świadczy również usługi związane z unieszkodliwianiem odpadów poromontowych, przede wszystkim tych, które zawierają azbest. Firma udziela bezpłatnych konsultacji wstępnych oraz informacji o najnowszych rozwiązaniach. Wykonuje prace studialne i projektowe zarówno dla istniejących, jak i nowych obiektów. Do kogo kierowana jest jej oferta? Przede wszystkim do elektrowni i elektrociepłowni, ale klientami firmy są również zakłady petrochemiczne, huty stali, cementownie, koksownie, zakłady azotowe i chemiczne.

– Obecnie realizujemy wiele inwestycji dla branży energetycznej takich jak budowa kominów w Elektrowni Rybnik, Elektrowni Skawina, Elektrowni Połaniec oraz

Koksowni Radlin. Podjęliśmy się również budowy, pierwszej w Polsce od 20 lat, nowej chłodni kominowej dla bloku w Elektrowni Łągisza. Nie oznacza to, że zapomnieliśmy o eksporcie. Przed trzema laty wybudowaliśmy nową chłodnię kominową w Kaliningradzie. W tym roku zakończyliśmy budowę chłodni w Moskwie, zrealizowaliśmy również modernizację dużej chłodni kominowej w Niemczech. Podpisaliśmy kontrakt na budowę kolejnej chłodni w Kaliningradzie. Obecnie eksport stanowi kilkanaście procent naszej sprzedaży – informuje z satysfakcją prezes Nizioł.

Projektowanie, budowa i modernizacja dużych obiektów przemysłowych to w największym skrócie specyfika działalności UNISERV.

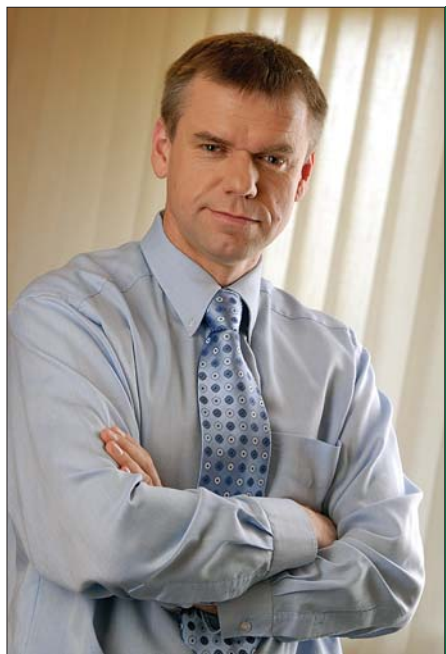
– Ze względu na procesy technologiczne niektóre prace, jak choćby modernizacja układów chłodniczych, mogą być wykonywane tylko w zimie. Korzystamy też z podwykonawców – twierdzi Artur Nizioł. – Koniecznym elementem powodzenia w tym biznesie jest bezpieczeństwo dostaw.

Nowe technologie

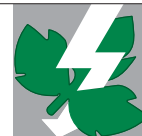
Firma stawia na nowe technologie. Jako pierwsza w Polsce zrealizowała komin z przewodem z tworzyw sztucznych o średnicy 10 m i wysokości 100 m (Elektrownia Kozienice). Była również prekursorem w wykorzystaniu mat z włókien węglowych do wzmocnienia trzonów żelbetowych kominów. Kolejnym jej osiągnięciem jest udoskonalenie technologii wznoszenia powłok chłodni kominowych przy użyciu deskowania przestawnego własnej produkcji oraz wprowadzenie uniwersalnego urządzenia do wznoszenia trzonów kominów energetycznych w technologii ślizgowej. Firma posiada doświadczenia w budowie chłodni w Elektrowni Łągisza, dzięki czemu może badać nowe rozwiązania urządzeń wewnętrznych i zdobywać w ten sposób cenną wiedzę.

Dajemy radę

Dzisiejsza pozycja firmy na rynku jest godna pozazdroszczenia. Choć warto pamiętać, że przed sześcioma laty przeżyła ona załamanie rynku związane z wprowadzeniem akcyzy na energię elektryczną. Przedsiębiorstwa energetyczne musiały wówczas ograniczyć wydatki na inwestycje. Spadły zamówienia dla przedsiębiorstw działających w otoczeniu energetyki. Wpłynęło to niekorzystnie na kondycję firmy, która, aby przetrwać, musiała ograniczyć koszty. Dzisiaj sytuacja wygląda



ARTUR NIZIOŁ (lat 44), inżynier metalurg, absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Ukończył studia podyplomowe na AGH z zakresu nowoczesnych technologii produkcji oraz w Szkole Głównej Handlowej (MBA). Karierę zawodową rozpoczął w Akademickiej Spółdzielni Pracy „Sigma” w Krakowie jako prezes zarządu. Od piętnastu lat związany z firmą UNISERV Budownictwo Przemysłowe S. A., w której posiada 100 proc. akcji oraz pełni funkcję prezesa zarządu. Wiceprezes zarządu Akademicko-Gospodarczego Stowarzyszenia Hutnictwa, członek zarządu Izby Gospodarczej Energetyki i Ochrony Środowiska, członek rady regionalnej śląskiej łoży BCC, wiceprezes Polskiego Klubu Safari. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz odznaką „Za zasługi dla energetyki”. Żonaty, jedna córka. Wolny czas poświęca narciarstwu, łowiectwu i podróżom.



zgoła inaczej. Jako jedyna w Polsce projektuje i buduje chłodnie kominowe żelbetowe, konkurując na tym polu tylko z firmami zagranicznymi. Jest liderem w dziedzinie budowy chłodni wentylatorowych oraz posiada ponad 50 proc. rynku budowy kominów.

– *Stale zwiększamy sprzedaż* – mówi prezes Nizioł. – *Możemy pochwalić się też dobrym wskaźnikiem rentowności, powyżej średniej dla całego budownictwa. Nie zapominamy również, jak ważne jest obecnie prowadzenie odpowiedniej polityki jakości. Mamy wdrożony Zintegrowany System Zarządzania Jakością i Środowiskowy. Nasza rosnąca pozycja na rynku została dostrzeżona przez klientów z zagranicy. Zaczęliśmy skutecznie zdobywać te rynki. Otrzymujemy coraz więcej zapytań ofertowych m.in. z Rosji, Czech, Niemiec, Pakistanu, a nawet z krajów Afryki.*

Przede wszystkim ludzie

Sukces na rynku firma w dużym stopniu zawdzięcza stworzeniu zespołu złożonego z wysokiej klasy fachowców. Złotym środkiem okazało się połączenie doświadczonego personelu, niekiedy z kilkudziesięcioletnim stażem, z młodym narybkiem. – *Zatrudniamy obecnie blisko 500 osób. Drugie tyle pracuje w kooperujących z nami firmach podwykonawczych. Nasi pracownicy są często proszeni przez klientów o konsul-*

tacje jako eksperci. Dodatkowo, charakter wykonywanych przez nas prac, szczególnie tych na dużych wysokościach, wiąże się z koniecznością ciągłego szkolenia pracowników. Niezbędny jest również wyspecjalistyczny sprzęt – stwierdza właściciel firmy. Dzięki temu, w przeciwieństwie do innych przedsiębiorstw z branży budowlanej, które w ostatnim czasie borykają się z dużym odpływem pracowników, szczególnie za granicę, firmie udało się zatrzymać dotychczasową kadre. – *Oczywiście, mamy problemy z naborem nowych pracowników. Szukamy ich przez biura pracy, wykorzystujemy kontakty naszych pracowników, prowadzimy również nabór w szkołach i na uczelniach* – dodaje.

Gramy Fair Play

Wysiłki w budowaniu dynamicznego i rzetelnego przedsiębiorstwa zostały docenione w postaci licznych nagród i wyróżnień. Aż pięciokrotnie firma została uhonorowana certyfikatem „Przedsiębiorstwo Fair Play”, w 2004 r. otrzymała Złoty Certyfikat, a w 2006 r. Złotą Statuetkę „Przedsiębiorstwo Fair Play”. W 2003 r. Business Centre Club wraz z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej wyróżnił firmę Medalem Europejskim za usługi, których jakość odpowiada standardom europejskim. W tym samym roku katowicka łoża BBC przyznała jej statuetkę Cezary Śląskiego Biznesu. Dynamiczny rozwój firmy został również zauważony przez wywiadowcę gospodarczą Coface Poland oraz dziennik Puls Biznesu, który przyznał jej dwukrotnie (w 2002 i 2005 r.) tytuł Gazele Biznesu.

Z myślą o innych

Działalność charytatywna firmy świadczy, że nie kieruje się ona wyłącznie maksymalizacją zysku, lecz również etyką prowadzenia biznesu. Wśród organizacji, które korzystają z jej pomocy, znajdują się min. Polski Komitet Pomocy Społecznej, Polski Czerwony Krzyż, Caritas Polska, Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Placówka Humanitarno-Opiekuńcza



Budowa chłodni w Łagisz

„Skrawek Nieba” oraz kilka szkół i fundacji. Od lat firma uczestniczy również w programie „Pajacyk” organizowanym pod patronatem Polskiej Akcji Humanitarnej. – *Nie chciałbym używać wielkich słów, ani dorabiać jakiejś idei, traktuję taką działalność jako rzecz normalną, tak po prostu powinno się postępować* – mówi Artur Nizioł, prezes spółki UNISERV.

I co dalej?

Plany? Oczywiście są. W przyszłym roku (najprawdopodobniej pod koniec pierwszego kwartału) firma zamierza zadebiutować na warszawskiej giełdzie. Prospekt emisyjny ma być gotowy w grudniu br. – *Uzyskane w ten sposób środki chcemy przeznaczyć na rozwój firmy i przejęcia* – deklaruje Artur Nizioł.

15 lat na rynku, czyli bilans

Patrząc na osiągnięcia UNISERV-u przez ostatnie 15 lat można śmiało powiedzieć, że jest to przysłowiowa droga w stylu American dream. Początki były skromne. Firma zaczynała od prostych modernizacji i remontów kominów oraz robót antykorozyjnych. Później rozszerzyła ofertę o chłodnie. Dzisiaj jest liderem na rynku budowy i modernizacji chłodni i kominów przemysłowych. Przez wszystkie lata rozwijała się systematycznie i stabilnie. Ma opinię dobrego pracodawcy, co potwierdza fakt, że tylko niewielka część pracowników postanowiła z niej odejść i wyjechać za granicę. – *Dumni jestem z tego, że moi współpracownicy mają wciąż nowe pomysły i ochotę, aby je realizować. Świadczy to o tym, że widzą sens tego, co robią i widzą swoją przyszłość w tej firmie* – podsumowuje prezes Nizioł.

Tomasz Uznański



Budowa komina w Skawinie